

Franek z Łomnej to nie żaden Cimrman

Data publikacji: 12.07.2011 21:30

□

Do Łomnej Górnej turyści jeżdżą po wodę z cudownego źródła na Sałajce, do Łomnej Dolnej będą prawdopodobnie jeździli, by szybko się wzbogacić. Znany piosenkarz Jaromír Nohavica odsłonił tam w sobotę w samo południe rzeźbę bohatera swej piosenki „Milionerzy” (w czeskim oryginale „Milionář”) - Franty Šiška. Żartobliwym tonem ogłosił, że banknot, który Franek trzyma w prawej ręce, ma cudowną moc i każdy, kto go dotknie, najpóźniej za rok będzie bogaty. By było śmieszniej, konferansjerem odsłonięcia był również Šiška, tyle, że Petr.

Na Nohavicę czekały w Łomnej tłumy miejscowych i przyjezdnych, którzy przyjechali zarazem na odbywające się tam Wyścigi Zaprzęgów Konnych (piszemy o nich na stronie 4). Wójt gminy, Renata Pavlinová, wyjaśniła, skąd wziął się pomysł, by w pobliżu Muzeum Łomniańskiego ustawić rzeźbę wirtualnego ziomka. - **Gdy Jaromír Nohavica zaczął przed laty śpiewać piosenkę „Milionerzy”, do Urzędu Gminy dzwonili ludzie pytając, gdzie Franta Šiška mieszka. Postanowiliśmy raz na zawsze rozwiać te wątpliwości. Dlatego stworzyliśmy mu dom w Muzeum Łomniańskim i odsłoniliśmy jego rzeźbę** - powiedziała. Nohavica zaprzeczył, jakoby Franta był czymś w rodzaju legendarnego Járy Cimrmana. Przekonywał, że spotkał go w pociągu. - **Jára Cimrman jest wymyślony, i z Pragi, Franta Šiška żyje - i jest u nas!** - ogłosił. Widzowie nagrodzili jego słowa salwą śmiechu i gromkimi oklaskami.

dc / Głos Ludu